

Natalia Bursiewicz

Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

OD ŚREDNIOWIECZNEGO PLACU TARGOWEGO
DO DZIEWIĘTNASTOWIECZNEGO
PLACU REPREZENTACYJNEGO.
REFLEKSJE WOKÓŁ PRZEMIAN
ARCHITEKTONICZNO-PRZESTRZENNYCH
PLACU MATEJKI W KRAKOWIE

WSTĘP

Podział historycznego Rynku Kleparskiego na dwa mniejsze place okazał się ingerencją, która drastycznie zmieniła charakter obszaru, włączając go przestrzennie i wizualnie w ramy Krakowa. Jego dotychczasowy, głównie handlowo-targowy wizerunek odbiegał od dziewiętnastowiecznego, kładącego nacisk na reprezentacyjność, osiowość i nowoczesność. Przeniesienie wielkomiejskiej ideologii, czerpiącej m.in. z modeli urbanistycznych i architektonicznych zachodniej Europy, na grunt zaniedbanego przestrzennie Krakowa odbywało się powoli i z regularnymi przeszkodami, co miało swój wydzźwięk w licznych projektach, które przez długi czas pozostawały jedynie w wersji papierowej. Do takiego należał chociażby *casus* pl. Matejki. Po wielu próbach, na początku XX w. jego przebudowa została jednak zakończona, co ukoronowano postawieniem tam pomnika Grunwaldzkiego projektu Antoniego Wiwulskiego.

W artykule skupiono się na analizie przemian architektoniczno-przestrzennych w obrębie obecnego pl. Matejki w XIX w. Z racji wielowiekowej tradycji miejsca umieszczono na wstępie zarys uwarunkowań historyczno-przestrzennych analizowanego obszaru w okresie pomiędzy XIV i XVIII w. W tekście podjęto próbę weryfikacji materiałów źródłowych, uporządkowania znaczenia rozproszonych i zróżnicowanych informacji na temat genezy i rozwoju pl. Matejki, zawartych w publikacjach naukowych i popularyzatorskich, a także w opracowaniach kartograficznych, krytycznego spojrzenia na cały analizowany zespół architektoniczno-przestrzenny na tle innych, zagranicznych założeń z tego okresu, które mogły stanowić punkt odniesienia dla jego twórców. Szczególny nacisk położono jednak na wpływ dziewiętnastowiecznych pomysłów i projektów modernizacji i przekształceń pl. Matejki na jego finalny kształt.

UWARUNKOWANIA HISTORYCZNO-PRZESTRZENNE
DO KOŃCA XVIII W.

Plac Matejki zlokalizowany w północno-zachodniej części Krakowa pokrywa się z historyczną drogą i jednocześnie targiem, które dały początek Kleparzowi (ówcześnie Florencia, a kolejno Clepardia) stanowiącemu do XV w. oddzielne miasto o funkcji handlowo-rolno-rzemieślniczej. Wspomniany szlak komunikacyjno-handlowy, zwany też traktem toruńskim, pełnił przez stulecia funkcję Drogi Królewskiej (jej fragment stanowi ul. Warszawska) i jednocześnie Strassenmarktu¹. Najważniejsza część wspomnianego traktu, obecnie pl. Matejki, miała w średniowieczu formę obszernej owalnicy, co wskazuje na przeważającą funkcję targową osady². Dzięki badaniom archeologicznym udało się określić, że zachowana wschodnia pierzeja pl. Matejki pokrywa się niemal idealnie ze wschodnią pierzeją historycznej owalnicy³. Tym samym pl. Matejki stanowiłyby najstarsze jądro osadnicze Kleparza. Tego typu rozwiązania przestrzenno-funkcjonalne nie należały w tym okresie do wyjątków. Podobne, wydłużone, owalnicowe układy przestrzenne występowały chociażby na terenie Małopolski, Wielkopolski i Śląska⁴.

Kluczowy element przestrzenny dla opisywanego obszaru stanowił od samego początku kościół św. Floriana (1184/1185), który dał początek osadzie, funkcjonując przez stulecia jako najważniejszy obiekt sakralny Kleparza. O jego istocie świadczy chociażby nazwa Bramy Floriańskiej, która wychodziła na osadę przy kościele św. Floriana⁵. Warto również zwrócić uwagę na podobne orientacje kościoła św. Floriana oraz Mariackiego, które zlokalizowane są ukośnie do pierzei rynkowych. Co więcej, oba obiekty mieszczą się na osi symboliczno-komunikacyjnej pokrywającej się z głównym szlakiem handlowym. Obecną ul. Warszawską (dawniej ul. Szlak) wjeżdżali nie tylko kupcy, ale także władcy i ich rodziny⁶.

Przypuszczalnie, wraz z pierwszą lokacją Kleparza na początku XIV w., a najpóźniej z drugą z 1366 r. i nadanym prawem magdeburskim, układ osady uległ zmianie z owalnicowego na zbliżony do szachownicy, w której centrum

¹ Z. Beiersdorf, *Kleparz*, w: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2007, s. 429.

² *Ibidem*, s. 59–60, 61.

³ Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii rozwoju przestrzennego*, dysertacja doktorska, Biblioteka Jagiellońska, mps, Kraków 1995, s. 58–59.

⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009; Z. Beiersdorf, *Kleparz...*, s. 430.

⁵ Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii...*, s. 20.

⁶ S. Tomkowicz, *Ulice i place Krakowa w ciągu dziejów, ich nazwy i zmiany postaci*, Kraków 1926, s. 189.

mieścił się obszerny kwadratowy rynek wytyczony stycznie do istniejącego wcześniej wrzeciona⁷. Badania archeologiczne wskazują, że południowy krańiec owalnicy został włączony do lokacyjnego Krakowa, natomiast północny stał się przedmieściem określanym jako Szlak⁸. Tym samym południowo-wschodnią część obszernego Rynku Kleparskiego odgradzały od Krakowa fortyfikacje, Brama Floriańska i od XV w. Barbakan z młynówką Rudawy. Północno-zachodnia zaś była zaakcentowana przez kościół św. Floriana. Opisane granice obejmowały obszar, który z pewnymi zmianami odpowiadał pl. Matejki pod koniec XIX w.

Nowo powstały kwadratowy Rynek Kleparski powtarzał rozplanowanie i rozmiary krakowskiego rynku⁹. Świadczy to niepodważalnie o jego dużym znaczeniu, które było dodatkowo spotęgowane przez zlokalizowanie placu na głównym trakcie komunikacyjno-handlowym. Trakt ten prowadził przez Bramę Floriańską, Rynek Główny, Grodzką, na Stradom. Na handlowy charakter miasta mogła też wskazywać sama nazwa Kleparza, która pochodzi najprawdopodobniej od targowej tradycji miejsca, a mianowicie „zaklepywania” transakcji jako gestu kończącego handel¹⁰. Zgodnie z Kazimierzowskim przywilejem Kleparz był bowiem przeznaczony do stałego cotygodniowego targu zbożem i żywnością. Stanowił także targowicę na konie, bydło i handel mięsem¹¹. Ciągłość wielowiekowej tradycji handlowej tego miejsca znajduje swoje odbicie w istniejącym do dzisiaj Rynku Kleparskim będącym jedynie fragmentem średniowiecznego rynku. Jako że handel stanowił podstawę funkcjonowania i rozwoju Kleparza konieczne było zagwarantowanie przyjezdnym odpowiednich warunków i usług. Dlatego przez stulecia przy Rynku Kleparskim funkcjonowały zajazdy, karczmy, sklepy etc. Jako że miasto pełniło głównie rolę służebną wobec Krakowa, jego zabudowa była jednak w przeważającej ilości uboga i chaotyczna. Do końca XVI w. panowało tam budownictwo parterowe, drewniane z pojedynczymi dominantami w postaci kościołów i niewielkiego ratusza¹². Rozwój był dodatkowo hamowany przez liczne klęski i katastrofy. Największym problemem dla Kleparza okazały się powtarzające się notorycznie zniszczenia, m.in. w wyniku działań wojennych (np. w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1655–1657, podczas której spalono niemal całą zabudowę), jak

⁷ M. Motak, *Historia rozwoju urbanistycznego Krakowa w zarysie*, Kraków 2012, s. 22; Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii...*, s. 62.

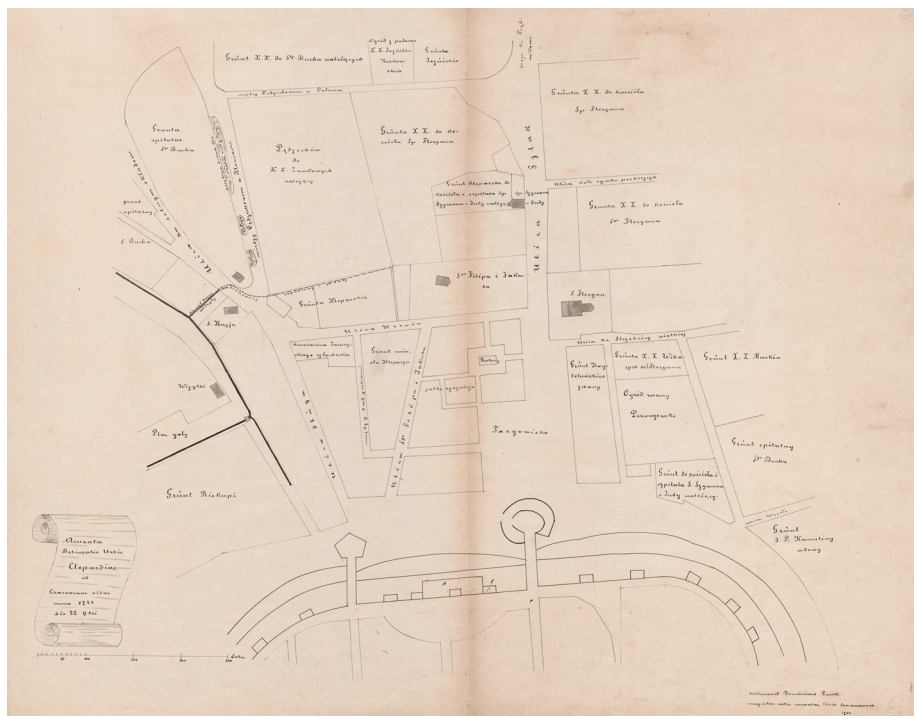
⁸ Z. Beiersdorf, *Kleparz...*, s. 433.

⁹ M. Motak, *Historia rozwoju...*, s. 22.

¹⁰ J. Kwaśniewicz, *Kleparz do 1795 roku. Powstanie miasta Kleparza*, w: *Z dziejów Kleparza. W 600 rocznicę nadania praw miejskich przez króla Kazimierza Wielkiego*, red. S. Witek, Kraków 1968, s. 14–15.

¹¹ Z. Beiersdorf, *Kleparz...*, s. 436.

¹² J. Kwaśniewicz, *op. cit.*, s. 17.



1. Plan Kleparza z 1744 r.; rysunek według: Dominik Pucek, II połowa XIX w.; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-370-VIII.

również przez wielokrotne pożary zwłaszcza w wiekach XVII i XVIII¹³. W rezultacie w XVIII w. jawił się on jako miejsce zniszczone, podupadłe i biedne¹⁴. Dominowała w nim nadal zabudowa drewniana (120 domów drewnianych, jedynie 17 murowanych i zaledwie 750 mieszkańców¹⁵) o funkcji mieszkalnej i usługowej. Pomimo zniszczeń niezmiennie kluczową rolę odgrywały targi, zwłaszcza koński, co uwidaczniało się w decyzjach senatu miejskiego, który zlecił jego wybrukowanie¹⁶. Zasięg przestrzenny targu doskonale widać na najstarszym Planie Kleparza (1744 r.) Dominika Pucka.

Według tego planu dawny Rynek Kleparski był podzielony zabudową, która obejmowała niewielki, kwadratowy plac z czterema ulicami wychodzą-

¹³ *Ibidem*, s. 27, 30.

¹⁴ Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii...*, s. 32; D. Rederowa, *Powstanie Krakowa nowożytnego (1775–1867)*, w: *Kraków. Studia nad rozwojem miasta*, red. J. Dąbrowski, Kraków 1957, s. 241.

¹⁵ J. Kwaśniewicz, *op. cit.*, s. 31; M. Motak, *Zarys przemian przestrzennych Rynku Kleparskiego w XIX wieku*, „Zasopismo Techniczne” 1991, z. 1-A, s. 85.

¹⁶ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Akta senackie, sygn. WMK V-83, fasc. 46.



2. Plan Krakowa z przyległymi miastami i przedmieściami tzw. Kołłątajowski plan Krakowa, 1785; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-Fs13175/IX.

cymi z jego boków i ratuszem w centrum. Jednocześnie wspomniana zabudowa odgradzała go od potężnego placu, tzw. Targowiska, zajmującego obszar dzisiejszego pl. Matejki i południowej części dawnego Rynku Kleparzkiego. Wschodnią granicę stanowiły wtedy grunty kasztelańskie i kościół św. Floriana. Wspomniany układ i zabudowa zostały jednak zatarte po spaleniu Kleparza w czasie konfederacji barskiej¹⁷. Pewne próby zmiany wizerunku Kleparza i jego modernizacji nastąpiły dopiero w drugiej połowie XVIII w. wraz z powołaniem komisji dobrego porządku (od 1775 r.) oraz wcieleniem Kleparza do Krakowa w latach 80.¹⁸ Wydarzenia te nie miały jednak większego

¹⁷ D. Rederowa, *Lata upadku*, w: *Kraków. Studia...*, s. 240.

¹⁸ *Eadem*, *Powstanie Krakowa...*, s. 248; Z. Beiersdorf, *Kleparz...*, s. 451; J. Laberschek, *Rozwój przestrzenny krakowskiego zespołu osadniczego extra muros XIII–XVIII w.*, w: *Kraków. Nowe studia...*, s. 352.

praktycznego przełożenia na wygląd Kleparza, o czym świadczy wypowiedź Antonia Baldacciego z 1801 r., który stwierdził, że nie znalazł tam żadnego budynku zasługującego na uwagę¹⁹. Obraz Rynku Kleparskiego z tamtego okresu przybliży „Plan Kołłątajowski” (1785 r.), na którym widnieje dość chaotyczna i bezładna zabudowa bloku śródrynkowego, rozdzielająca od siebie place o odmiennej funkcji handlowej.

Obszar pl. Matejki na owym planie sprowadza się w dużej mierze do poszerzonego przedłużenia ul. Szlak (obecnie Warszawskiej). Jego wschodnią pierzeję akcentuje ciasna zabudowa mieszkalna, natomiast zachodnią nieregularne, luźno sytuowane obiekty, pomiędzy którymi widnieje otwarta przestrzeń prowadząca na Rynek Kleparski, który zatracił regularny kształt z Planu Pucka. W północno-zachodnim narożniku dzisiejszego pl. Matejki istniała w tym czasie murowana oberża zwana „Kamionką”, zaś w północno-wschodnim – niezmiennie kościół św. Floriana przebudowany w stylu barokowym. Tuż obok niego mieściła się Szkoła Parafialna „Lubranka” z 1472 r.²⁰ Południową granicę stanowiła nadal otwarta przestrzeń do celów targowych (Targowica), którą zamykał Barbakan. Co znamienne, nazwa Targowicy utrzymała się w odniesieniu do pl. Matejki do połowy XIX w.²¹

PLAC MATEJKI W XIX W.: PROJEKTY, REGULACJE I MODYFIKACJE PRZESTRZENNE

XIX wiek stanowił dla Rynku Kleparskiego przełomowy okres, którego najważniejszym momentem było wykształcenie się oficjalnego podziału obszaru na plac targowy i plac reprezentacyjny. Wpierw jednak podjęto szereg znamienych działań, chociażby w obrębie samej administracji miejskiej, oraz przedstawiono wiele propozycji zmian przestrzennych Rynku Kleparskiego, które niejednokrotnie pozostały tylko w sferze projektowej. Istotne było przede wszystkim włączenie Kleparza do Krakowa w 1792 r., co poskutkowało objęciem tego obszaru taką samą jurysdykcją miejską. Pierwsze pomysły na nową organizację przestrzenną Kleparza pojawiły się już w latach 1802–1808, kiedy to Ignacy Enderle z polecenia władz gubernialnych wykonał „Plan senacki” stanowiący podstawę wszelkich prac nad porządkowaniem miasta. Jego echem był „Plan regulacyjny przedmieścia Kleparz” (*Plan zur Regulierung der Vorstadt Kleparz*) z 1809 r., nieznanego autora, który opierał się na kanwie „Planu

¹⁹ W. Spiechowicz, *Kleparz w XIX wieku*, w: *Z dziejów Kleparza...*, s. 35.

²⁰ Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii...*, s. 79.

²¹ *Ibidem*, s. 94.

senackiego²². Zakładał on m.in. uregulowanie linii zabudowy, uporządkowanie zachodniej i wschodniej pierzei obecnego pl. Matejki, czyli wyrównanie bloków zabudowy i utworzenie wydłużonego, prostokątnego placu pomiędzy kościołem św. Floriana a Targowicą i Rondlem (Barbakanem). Rynek Kleparzki zaś miał być placem kwadratowym ze studnią, fontanną lub pomnikiem (?) w części centralnej, co było bezpośrednim nawiązaniem do sytuacji przestrzennej przedstawionej przez Pucka w 1744 r. Realizacja tej koncepcji nie doszła do skutku z powodu wybuchu wojny 1809–1815. Pomimo to podjęto z inicjatywy magistratu inne działania, m.in. wyburzono najbardziej zaniebane czy też niebezpieczne obiekty tak w mieście, jak i na Kleparzu. Według Wincentego Spiechowicza dokładnie w tym czasie Kleparz dużo stracił, gdyż pozbyto się zabytkowych budowli i obszernego rynku²³. Politykę wyburzania kontynuowano następnie w dobie Wolnego Miasta.

Po wojnie sytuacja na Kleparzu nie uległa zapewne dużym zmianom, prócz jeszcze większego zubożenia mieszkańców. Świadczy o tym chociażby wypowiedź architekta, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Feliksa Radwańskiego (1789–1861), który opisał ten obszar jako brudny i zaniedbany, zaś w dni targowe nadmiernie przepelniony wozami, furami i brykami, co kontrastowało wyraźnie z bardziej zadbanym obliczem Starego Miasta²⁴. Ponadto nadal na terenie całego Kleparza dominowała niska, drewniana zabudowa o charakterze małomiasteczkowym²⁵.

Nowe regulacje architektoniczno-urbanistyczne pojawiły się dopiero w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1846). W pierwszej kolejności zmianom zaczęła podlegać bezpośrednia okolica Kleparza, co w konsekwencji doprowadziło też do zmian w obrębie przyszelego pl. Matejki i całego przedmieścia. W 1820 r. Senat Rządzący rozpatrzył wniosek o utworzeniu ogrodów miejskich na terenach pofortecznych. „Kraków otoczony dokoła pięknymi plantacjami zdaje się dziś, jakoby stał w ogrodzie najprzyjemniejszym” – pisał Majerowski w 1835 r., końcowym etapie obsadzania drzewami i trawnikami²⁶. Kolejną decyzją Senatu z 1822 r. było uporządkowanie drogi obwodowej wokół Krakowa, prowadzącej wzdłuż dawnych murów. Te dwa przedsięwzięcia miały

²² I. Enderle, *Plan miasta Krakowa Ignacego Enderle z lat (1802–1805) 1807–1808 tak zwany senacki wraz z wykazem realności miasta z początku XIX wieku*, Kraków 1959, plan dostępny na stronie Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=186>.

²³ W. Spiechowicz, *op. cit.*, s. 36.

²⁴ J. Bieniarzówna, *Wolne Miasto Kraków*, w: *Dzieje Krakowa. Kraków w latach 1796–1918*, t. 3, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Kraków 1994, s. 115.

²⁵ J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990, s. 15.

²⁶ J.M. Małecki, *Rozwój czy zastój? Kraków w latach 1796–1866*, w: *Kraków. Nowe studia...*, s. 609.



3. Rynek na Kleparzu i kościół św. Floriana, Saturnin Świerzyński, około 1850, rysunek; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-2023-VIII.

niebagatelne znaczenie dla Kleparza. Pierwsze z nich w malowniczy sposób przybliżyło do siebie obszar Krakowa i Kleparza. Drugie natomiast ułatwiło ruch handlowy na Kleparzu. To z kolei było elementem *sine qua non* jego istnienia i rozwoju. Do tego stopnia, że jak podają źródła, gdy panowały dobre warunki na drodze, Rynek Kleparski był tak przepelniony, iż wozy zostawiano na noc na placu, a jedynie konie pod dachem, zaś w czasie roztopów Kleparz stał pustką²⁷. W 1820 r. Urząd Budownictwa Miejskiego przedstawił projekt upiększenia Kleparza, w którym zwrócono szczególną uwagę na regulację linii wschodniej pierzei placu²⁸. Nadal jednak pierzeja zachodnia miała składać się z nieregularnych bloków zabudowy, pomiędzy którymi otwierała się droga do Rynku Kleparskiego. Zdecydowanie dużo bardziej całościowe spojrzenie na plac pojawiło się w kolejnym projekcie przygotowanym zaledwie kilka lat później. W 1836 r. z inicjatywy Senatu Rządzącego miasta Krakowa opracowano „Ogólny Plan Upiększenia Krakowa” wraz z planami

²⁷ J. Bieniarzówna, *op. cit.*, s. 119.

²⁸ ANK, Zbiór planów Urz. Budownictwa Miejskiego, Teka XVIII, L.2, Kleparz – Położenie Kleparza wraz z projektem upiększenia tegoż, autor nieznan.

szczegółowymi dla przedmieść i śródmieścia autorstwa Ignacego Hercoka, Bogumiła Trennera i Tomasza Majewskiego²⁹.

Koncepcja obszaru dzisiejszego pl. Matejki z 1836 r. nawiązywała w bezpośredni sposób do planu z 1806 r. Szczególny nacisk położono na uregulowanie linii pierzei wschodniej i zachodniej placu oraz stworzenie jednej szerokiej drogi prowadzącej na Rynek Kleparski. W koncepcji tej pojawiła się idea likwidacji rozproszonej zabudowy śródrynkowej na rzecz zwartego bloku zabudowy, dzielącego Rynek Kleparski na mniejsze place, zagospodarowania wolnej parceli na zachodnim skraju pierzei (obecnie Akademia Sztuk Pięknych) oraz wprowadzenia linii regulacyjnych wzdłuż obu pierzei³⁰. W 1841 r. przystąpiono do burzenia wybranych domów na Rynku Kleparskim³¹. Prace jednak wstrzymano, a kolejnych zmian przez wiele lat nie wprowadzono i to pomimo pożaru w 1850 r., który zniszczył dużą część tamtejszej zabudowy. W okresie rządów austriackich w latach 1846–1866 ograniczono się głównie do prac porządkowych oczyszczających miasto ze szpecących, zniszczonych domów oraz tworzenia planów regulacyjnych³². Na Kleparzu jednak można było mówić o pewnym zastoju. Stąd tak często pojawiająca się w lokalnych periodykach krytyka ówczesnej sytuacji społecznej i przestrzennej. Jeszcze w 1857 r. na łamach „Czasu” skarżono się, że odbudowa po pożarze idzie wolno, gdyż na Kleparzu postawiono zaledwie kilka murowanych domów, resztę zaś rozebrano lub szykowano do rozbiórki³³. Narzekano także, że „po tyłu i tak rozlicznych klęskach jakim Kleparz ulegał nie budowano na trwałość, ale raczej by tymczasowe mieć schronienie”³⁴. Dziwiono się wręcz, że „tak wątko stawiane budowle do naszych przechowały się czasów [...] domy po okna w ziemię zapadłe, te pogięte ściany, te pokrzywione dachy [...] pod względem takiej architektury Kleparz jest niezrównany”³⁵. Ponadto austriackie władze wojskowe zdecydowały o wprowadzeniu zakazu zabudowy terenów położonych na zewnątrz pasa fortyfikacji, co nie miało korzystnego wpływu na rozwój Kleparza. Brak inwestycji wynikał także z faktu, że Kraków nie stanowił ważniejszego centrum gospodarczego

²⁹ ANK, Zbiór kart za murami 6, Plan upiększenia dzielnic Piasek, Kleparz i Wesoła, I. Hercok, B. Trenner, T. Majewski; M. Borowiejska-Birkenmajerowa, J. Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, seria: „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki”, t. 4, Warszawa 1963, s. 50.

³⁰ M. Motak, *Zarys przemian...*, s. 91–92.

³¹ ANK, Akta senackie wydz. Spraw wew., sygn. WMK VI-61, fasc. 46.

³² D. Rederowa, *Powstanie Krakowa...*, s. 261–262.

³³ „Czas”, 2 VII 1857, nr 155, s. 1.

³⁴ „Czas”, 12 VII 1857, nr 156, s. 1.

³⁵ *Ibidem*, s. 1.

i nie oddziaływał intensywnie na region³⁶. Przez cały ten okres niezmiennym elementem w panoramie Kleparza był – oprócz funkcji mieszkalno-usługowo-administracyjnych – handel, zwłaszcza że decyzją senatu krakowskiego został on kilkanaście lat wcześniej wycofany z krakowskiego rynku, który miał odłączyć i pełnić funkcje reprezentacyjne, i przeniesiony na Rynek Kleparski³⁷. W konsekwencji Kleparz zapelniał się jeszcze większą liczbą jatek, kramów i sklepów. Plac, jak wskazują zapisy w lokalnym dzienniku informacyjno-politycznym, w dni targowe był zatłoczony furami ze zbożem oraz kupcami z tak odległych terenów, jak czy chociażby Prusy³⁸. Ukazuje to obraz Hipolita Lipińskiego z 1874 r. *Targ na Kleparzu w Krakowie*³⁹. Wypełnione ludźmi, wozami i rozmaitym towarem targowisko, zlokalizowane bezpośrednio przed Barbakanem, zostało przedstawione od południowego zachodu. Na drugim planie można dostrzec niską, ubogą zabudowę charakteryzującą pl. Matejki i niemal cały Kleparz w latach 80. XIX w. oraz wybijający się wyraźnie w sylwecie miasta kościół św. Floriana.

Sytuacja przestrzenno-architektoniczna uległa zmianie dopiero wraz z autonomią galicyjską w latach 1866–1914. W 1874 r. na łamach dwutygodnika „Diabeł” pisano, że „Kraków się wznosi, rozszerza i wzrasta! Z dniem każdym nową ozdobę zyskuje. Już do wielkiego podobny jest miasta, Już w nim pomału i zbytek kiełkuje”⁴⁰. Nastąpił zatem okres niezwykle prężnych inwestycji, przebudów, modernizacji, których inicjatorem był prezydent Krakowa Józef Dietl. Dostrzegł on nie tylko problemy natury bezpieczeństwa i higieny, ale także właściwej organizacji przestrzennej⁴¹. Zdegradowane, zaniedbane miasto wymagało pilnych rozwiązań, stąd m.in. chęć Dietla uczynienia z Krakowa miejsca przyjaznego mieszkańcom, które by „nęciło” i „przyciągało”⁴². W 1866 r. pisał on, „że rynek kleparski, stanowiący targowicę zboża ma bruk

³⁶ J.M. Małecki, *W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918)*, w: *Dzieje Krakowa...*, s. 237.

³⁷ „Czas”, 19 IV 1857, nr 89, s. 1.

³⁸ „Czas”, 18 IV 1857, nr 88, s. 1.

³⁹ Obraz dostępny online na stronie Muzeum Narodowego w Warszawie: http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata?id=4913&show_nav=true (dostęp: 16 I 2019).

⁴⁰ „Diabeł” 1874, nr 127, w: I. Homola-Skąpska, *Kraków za prezydentury Mikołaja Zyblikiewicza (1874–1881)*, Kraków 1976, s. 128.

⁴¹ J. Dietl, Odpowiedź prezydenta miasta na interpelację Radcy M. Warschauera w sprawie uporządkowania miasta odczytana na posiedzeniu Rady miejskiej d. 15 czerwca 1874 r., Kraków. Gmina Miasta Krakowa, 1874, <https://polona.pl> (dostęp: 16 I 2019); *Sprawozdanie z projektu uporządkowania miasta Krakowa i pożyczki na ten cel proponowanej. Komitet wydelegowany z Koła Obywateli Krakowa*, Kraków 1871, s. 6.

⁴² D. Hołuj, *Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu procesu rozwoju Miasta Krakowa w okresie autonomii (1866–1918)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni” 2006, z. 5, s. 51.

tak powybijany, że ruch ludzi i zaprzęgów na tym placu jest przykry a wręcz uciążliwy. Zanieczyszczony przez ludzi i konie w dniach targowych, nie da się należycie zmieść i dlatego tumany kurzu z owego placu tak dalece roztaczają się nad plantacjami, iż w dniach posuchy dokuczliwą dla przechodzących staje się plaga⁴³. Przeprowadzona w tym okresie przez autonomiczną Radę Miasta pod przewodnictwem Dietla lustracja Kleparza ukazała w pełni zły stan budynków: co piąty znajdował się w ruinie, aż 56% domów było niemuirowanych, zaś tylko jeden dom – Hotel Lwowski (w narożniku ul. Basztowej i pl. Matejki) – posiadał dwa piętra⁴⁴. Wygląd ówczesnego pl. Matejki przybliża fotografia Ignacego Kriegera, na której widoczny jest zły stan nawierzchni, a także charakter istniejącej ówczesnie niskiej, małomiasteczkowej zabudowy.

Biorąc pod uwagę, że podobna sytuacja tyczyła się też pozostałej części miasta, nie dziwi fakt, że za główny cel swojej prezydentury Dietl uznał stworzenie planu rozwoju Krakowa i przekształcenie go w miasto „czyste, zdrowe i ozdobne”⁴⁵. Do najpilniejszych potrzeb miasta prezydent zaliczał przeprowadzenie szeregu inwestycji infrastrukturalnych, renowację i odbudowę obiektów zabytkowych, a także uporządkowanie placów, ulic i wybudowanie domów szkolnych⁴⁶. Odnośnie do Kleparza projekt Dietla (Projekt uporządkowania miasta Krakowa odczytany na posiedzeniu Rady Miejskiej 5.01.1871 r.) zakładał wybrukowanie Rynku Kleparskiego, wyznaczenie linii regulacyjnych w pierzejach rynkowych, uporządkowanie ulic i placów, wyodrębnienie działek budowlanych. Realizację wspomnianego przedsięwzięcia umożliwiała funkcjonowanie silnego samorządu miejskiego utworzonego w 1866 r. Jak podkreśla Jacek Purchla, jego wpływ na kształtowanie i charakter miasta na przełomie XIX i XX w. był determinujący⁴⁷. Zapewne to właśnie w kręgach specjalistów z samorządu miejskiego i biura budownictwa miejskiego wrócono do pomysłu podziału Rynku Kleparskiego na dwie części o zróżnicowanej formie. W efekcie zaczęto sukcesywnie zabudowywać pierzeję zachodnią pl. Matejki. W 1877 r. decyzją Rady Miejskiej postawiono gmach szkoły miejskiej, a dwa lata później gmach Szkoły Sztuk Pięknych, oba według projektu dyrektora Budownictwa Miejskiego Moraczewskiego. Jeden z ówczesnych pamiętnikarzy w ten sposób nakreślił obraz tego obszaru: „Kleparz naprawdę staje się miastem, ani śladu dawnych karczem, w których stawały fury zwożące na targ zboże. Przed Bramą Floriańską buduje się gmach na szkołę malarską i dalej odtąd szykuje się

⁴³ W. Spiechowicz, *op. cit.*, s. 38.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 37.

⁴⁵ J.M. Małecki, *W dobie autonomii...*, s. 240.

⁴⁶ *Sprawozdanie z projektu uporządkowania...*, s. 6.

⁴⁷ J. Purchla, *Rozwój Krakowa doby autonomii galicyjskiej i Drugiej Rzeczypospolitej, w: Kraków. Nowe studia...*, s. 621.



4. Rynek Kleparski (obecnie pl. J. Matejki), kościół św. Floriana, Ignacy Krieger, 1866; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-Fs323-IX.

front ulicy koło Kleparza⁴⁸. Budowa obiektów szkolnych była realizacją programu politycznego Józefa Dietla, kontynuowanego następnie przez Mikołaja Zyblikiewicza, który to wywarł duży nacisk na Radę Miejską, doprowadzając do uchwalenia decyzji o budowie nowego gmachu Szkoły Sztuk Pięknych⁴⁹. Według zapewnień Rady Miejskiej Jan Matejko, ówczesny dyrektor szkoły, miał wpłynąć na kształt obiektu w celu jego dostosowania do planowanych funkcji edukacyjnych i artystycznych. W rzeczywistości jednak nie został dopuszczony do grona decyzyjnego, któremu przewodniczył Moraczewski⁵⁰. W rezultacie gmach okazał się niepraktyczny i nie odpowiadał wymogom szkoły⁵¹. Można z tego wnioskować, że dyrektor Budownictwa Miejskiego Moraczewski miał określoną i jasno sprecyzowaną wizję tak budynków, jak i być może całego placu. Wspomniane obiekty szkolne oraz wzniesiona w 1889 r. siedziba Dyrekcji

⁴⁸ I. Homola-Skąpska, *op. cit.*, s. 147.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 146.

⁵⁰ M. Gorzkowski, *Jan Matejko*, Kraków 1993, s. 189.

⁵¹ *Ibidem*, s. 190.

Kolei (projektu Niedźwiedzieckiego) domknęły długi okres kształtowania dwóch placów: zachodniego, który otrzymał oficjalnie nazwę Rynku Kleparskiego i wschodniego, który nazwano Rynkiem Głównym. W 1882 r. Rada Miejska postanowiła zastąpić nazwę Rynku Głównego nazwą pl. Matejki⁵². Decyzja ta była bezpośrednio związana z nadaniem Matejce obywatelstwa honorowego stołecznego królewskiego miasta Krakowa za zasługi na polu sztuki i w imię wdzięczności za darowanie miastu *Hołdu pruskiego*⁵³. Na tym samym posiedzeniu uchwalono także, aby jedną z ulic nazwać jego imieniem. Zdecydowano się jednak na plac, przy którym stanął gmach Krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, której Matejko był od wielu lat dyrektorem.

Rynek Kleparski miał nadal pełnić funkcje handlowe, natomiast pl. Matejki – rolę skweru wielkomiejskiego. Nowa, wysoka zabudowa przyćmiła historyczną dominantę Kleparza, jaką był kościół św. Floriana, stąd aby przywrócić mu rolę akcentu wertykalnego, zdecydowano się nadbudować wieżę⁵⁴. Systematyczna zabudowa Kleparza wynikała z dostępności wolnych działek, czego nie można było powiedzieć o Krakowie. Jak podają źródła, w 1890 r. na Kleparzu było jeszcze 91% przestrzeni pod zabudowę⁵⁵. Większość istniejącej zabudowy stanowiły zaś parterowe domy drewniane⁵⁶. Ich jakość pozostawiała jednak wiele do życzenia, o czym świadczy chociażby komentarz zamieszczony w 1890 r. w „Czasie”, jakoby „we względzie architektury taniej Kleparz był niezrównanym”⁵⁷. Na taki obraz Kleparza wpłynęło kilka czynników, m.in. późne, bo dopiero po 1867 r. utworzenie z Kleparza samodzielnej dzielnicy czy też zakaz i/lub ograniczenie zabudowy przy pasie fortecznym. Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero wraz z uruchomieniem linii kolejowej, co doprowadziło w początkowym okresie do osiedlania się w najbliższej okolicy proletariatu kolejowego, dla którego wnoszono obiekty mieszkalne. Ponadto zaczęto na Kleparzu budowę obiektów użyteczności publicznej, które ze względu na nadmierne zagęszczenie starego Krakowa nie mogły tam powstać. Co za tym idzie, od lat 70. zastępowano sukcesywnie dotychczasową drewnianą zabudowę na Kleparzu nowymi obiektami murowanymi⁵⁸. W 1896 r. w miejscu parterowego domu nr 3 przy pl. Matejki wzniesiono trzypiętrową kamienicę, w domu nr 4 w 1881 r. nadbudowano dwa piętra⁵⁹. U zbiegu pl. Matejki z ul. Kurniki

⁵² M. Motak, *Zarys przemian...*, s. 95.

⁵³ M. Gorzkowski, *op. cit.*, s. 232.

⁵⁴ Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii...*, s. 106.

⁵⁵ W. Spiechowicz, *op. cit.*, s. 42.

⁵⁶ J. Purchla, *Jak powstał...*, s. 97.

⁵⁷ W. Spiechowicz, *op. cit.*, s. 42.

⁵⁸ J. Purchla, *Jak powstał...*, s. 25.

⁵⁹ *Miasto bez murów. W 650. rocznicę lokacji Kleparza (1366–2016)*, t. 2, Kraków 2016, s. 11.

w latach 1909–1911 wybudowano, w miejscu dawnej restauracji, kamienicę dla Spółdzielni Związkowej Pracowników Kolejowych (obecnie hotel Matejko) według projektu Biborskiego. Poniżej na pl. Matejki 7 stała w latach 1910–1912 kamienica projektu Praussa, pod nrem 6 w 1918 r. na miejscu drewnianej zabudowy postawiono kamienicę według projektu polskiego architekta pochodzenia żydowskiego Jozue Oberledera, pod nrem 5 w latach 1912–1914 postawiono kamienicę według projektu Klusaka, kamienicę pod nrem 4 przebudowano jeszcze w latach 90. XIX w. w stylu neorenesansowym, kamienicę pod nrem 3 postawiono pod koniec XIX w., zaś czteropiętrową kamienicę nr 2 dopiero w latach 1938–1940 według projektu Fryderyka Tadaniera⁶⁰. W narożniku południowo-wschodnim natomiast, pod nrem 1, w 1923 r. w miejscu Hotelu Lwowskiego (Centralny) stanął gmach Banku Polskiego projektu Kazimierza Wyczyńskiego i Teodora Hoffmanna. Od strony południowej plac graniczył z ul. Basztową. Pierzeję wschodnią zajmowały wspomniane wcześniej: budynek ASP, gmach Dyrekcji Kolei, gmach Szkoły Miejskiej, zaś narożnik północno-zachodni – pałacyk Włodka z 1900 r. (projektu Jana Sasa-Zubrzyckiego), który stanął na miejscu dawnej oberży. Pewnym domknięciem przemian na pl. Matejki było ustawienie na nim w 1910 r. pomnika Grunwaldzkiego (pomnik konny króla Władysława II Jagiełły), według projektu architektoniczno-przestrzennego Jana Sasa-Zubrzyckiego, a rzeźbiarskiego Antoniego Wiwulskiego (przy współpracy z F.K. Blackiem i B. Bałzukiewiczem), w celu uczczenia 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Pomnik został ufundowany przez Ignacego Paderewskiego „praojcom na chwałę – braciom na otuchę” – jak informuje umieszczony tam napis.

Na granitowym cokole znajduje się konny posąg Władysława Jagiełły, poniżej księżę litewski Witold stojący nad mistrzem krzyżackim Ulrichem von Jungingenem. Po stronie zachodniej mieści się tzw. grupa litewska. Pomnik zajął centralne miejsce na placu, na osi traktu królewskiego. Przyczynił się tym samym do nadania mu wymiaru symbolicznego i prestiżowego. Wraz z momentem jego odsłonięcia stał się katalizatorem społecznych emocji. Wpłynął także na charakter otaczającej go przestrzeni publicznej, sytuując ją wśród najważniejszych w mieście. Wybór miejsca był tematem żarliwych dyskusji. Brano pod uwagę m.in. pl. św. Ducha, pl. Bernardynów i pl. Matejki. Zgadzano się, że pomnik należy umieścić w miejscu ogólnodostępnym i ważnym dla miasta. Finalnie wygrała decyzja o umieszczeniu pomnika na pl. Matejki. Istotną rolę odegrała tutaj kwestia perspektywy, jaką tworzyły wylot ul. Warszawskiej z jednej i Barbakan z drugiej strony, jak również obecność kościoła św. Floriana, a zwłaszcza znajdującego się w nim relikwiarza grunwaldzkiego komtura Heinricha von Bodego z 1365 r. W „Nowej Reformie” pisano, że „jako

⁶⁰ Z. Beiersdorf, *Kleparz. Zarys historii...*, s. 126.



5. Plac J. Matejki, Pomnik Grunwaldzki, kościół św. Floriana, autor nieznany, ok. 1901; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-Fs7480-IX.

najwięcej opowiadające miejsce pod tym względem wydawał się Plac Matejki, mianowicie miejsce na jego środku, naprzeciw frontu dyrekcji kolei państwowej. Tutaj plac Matejki posiada największą szerokość⁶¹, a dalej podkreślano, że „po zabudowaniu wschodniej części placu, przez który prowadzić będzie powrotna droga z dworca kolejowego, pomnik na tle starego, niezbyt wysokiego, a dostatecznie odległego Rondla, z wyrastającą nad nim Bramą Floriańską, przedstawiałby się ze wszech miar korzystnie, zwłaszcza przybywającym z dworca podróżnym”⁶¹. Wraz z pojawieniem się pomnika w prasie rozgorzała dyskusja na jego formę, koncepcję i wykonaniem. Zastanawiano się m.in., czy będzie on faktyczną ozdobą dla miasta, co świadczy o pogłębiającej się świadomości estetycznej mieszkańców, a także stale rosnącej dbałości o przestrzeń⁶². W „Tygodniku Ilustrowanym” negatywnie odnoszono się do samej rzeźby: „blisko czterometrowej długości trupa na froncie pomnika to nowość w tej dziedzinie sztuki plastycznej, w każdym razie śmiała bardzo, aczkolwiek o wartości estetycznej spornej”⁶³.

⁶¹ A. Urbańczyk, *Pomnik Grunwaldzki w Krakowie*, Kraków 1974, s. 37–38.

⁶² *Ibidem*, s. 40.

⁶³ *Ibidem*, s. 81.

Przy okazji krytycznie odnoszono się także do całej przestrzeni stanowiącej swoistą scenografię dla pomnika. Na łamach krakowskiego pisma „Architekt” Władysław Ekielski czynił uwagi odnośnie do niewłaściwego doboru miejsca dla pomnika Grunwaldu, zwracając uwagę na zlokalizowane w pierzei wschodniej marne domy czynszowe, utrzymaną w złym guście willę prywatną (zapewne mowa o pałacyku Włodka), niepotrzebne i „nieładne” kopuły budynku kolei i Akademii Sztuk Pięknych oraz niepotrzebnie podwyższone wieże kościoła św. Floriana, który stanowi przez to konkurencję dla pomnika⁶⁴. Zastanawiał się dalej, czy nie można było znaleźć placu z lepszymi budynkami, gdyż „do poważnego treścią pomnika poważne należało się otoczenie”, a „im mniej wystawne, nie bijące w oczy ono będzie, tem lepiej”⁶⁵. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że architekt nie tylko ubolewał nad jakością i formą znajdujących się tam budynków, ale podkreślał także pewien nadmiar i przepych, który je charakteryzował. Kolejno zwrócił uwagę na „za daleko idące dążenie do porządkowania Placu Matejki pod względem niwelacyjnym”. Różnice poziomów były bowiem według niego elementem wdzięcznym, a ponadto charakterystycznym dla krakowskich placów. Tymczasem płaska nawierzchnia placu, wypełniona dodatkowo „suchymi trawnikowymi sadzawkami” oraz okalającymi je balustradami, przypominała targowicę i utrudniała swobodny ruch pieszych. Co więcej, nazbyt wąskie drogi jezdne nie były przystosowane do stale rosnącego ruchu konnego. Ostatnia sugestia Ekielskiego dotyczyła skoncentrowania się na odpowiednim wybrukowaniu placu, co stanowiło ówczasie kwestię dużej wagi⁶⁶.

Pomnik Grunwaldzki, od momentu jego odsłonięcia w kluczowym momencie, a mianowicie obchodów rocznicy bitwy pod Grunwaldem, pełnił rolę symbolu, ściągając rzesze zainteresowanych. Był nośnikiem uczuć patriotycznych, przypominając o dawnej chwale polskiego oręża, a także nadziei na ponowne zjednoczenie kraju⁶⁷. Wokół niego miały miejsca rozmaite, ważne dla miasta uroczystości, spotkania, odczyty. Tam też rozpoczynano największe i najważniejsze pochody. Wielotysięczne tłumy wypełniały nie tylko sam plac, ale także okna i balkony pobliskich kamienic⁶⁸.

Plac Matejki choć był krytykowany, to w wyniku wieloletnich zmian przestrzenno-architektonicznych uzyskał pod koniec XIX w. i na początku XX charakter wielkomiejski. Powiększenie skali, monumentalizm gmachów,

⁶⁴ W. Ekielski, *Uporządkowanie placu Matejki w Krakowie z powodu ustawienia Pomnika Grunwaldu*, „Architekt” 1910, z. 11, s. 169.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 170.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 170–171.

⁶⁷ A. Urbańczyk, *op. cit.*, s. 76.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 72.



6. Pomnik Grunwaldzki, Grób Nieznanego Żołnierza, pl. J. Matejki, fotografia, Henryk Hermanowicz, 1976; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-2283-N-1.

pozostawienie niezabudowanego obszaru w części centralnej w postaci skweru z trawnikiem miały nadać założeniu reprezentacyjność, tworząc swoiste drugie centrum Krakowa o nowoczesnym charakterze. Nie był to jedyny tego typu projekt realizowany na terenie Krakowa w owym czasie. Podobny zamysł przyświecał urządzaniu Plant Dietlowskich (1887 r.) będących przykładem szerokiego bulwaru, wzdłuż którego zaplanowano architekturę mieszkaniową, oraz przebudowie ul. Basztowej, przy której wzniesiono reprezentacyjne gmachy użyteczności publicznej, a także eleganckie budynki mieszkalne (początek XX w.)⁶⁹.

Pod koniec XIX w. pl. Matejki stanowił ważne miejsce zbiorowych wydarzeń: manifestacji, pochodów, pokazów, o czym świadczą chociażby zachowane w dużej liczbie fotografie dostępne na stronie Narodowego Archiwum Cyfrowego⁷⁰. Był to drugi po Rynku Głównym plac pełniący istotne funkcje

⁶⁹ J. Purchla, *Rozwój...*, s. 629.

⁷⁰ Narodowe Archiwum Cyfrowe, fotografie o sygnaturach: 1-G-6775-1, 1-G-6775-3, 1-M-479-9.



7. Pogrzeb Adama Mickiewicza – kondukt, pl. J. Matejki, kościół św. Floriana, 4 VII 1890, fotografia, autor nieznan; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, sygn. MHK-Fs231-IX.

społeczne. Bliskość dworca, a także Starego Miasta, wielkomiejski charakter założenia, rozmach znajdujących się tam budowli mogły w zrozumiały sposób sprzyjać jego popularności. Potwierdzenie tego stanu rzeczy widać chociażby w organizacji trasy pogrzebu Adama Mickiewicza, która w 1890 r. biegła dawnym traktem historycznym, przez pl. Matejki i dalej Bramę Floriańską.

REFLEKSJE KOŃCOWE

W przypadku przekształceń przestrzennych pl. Matejki w Krakowie bardziej niż o konkretnych wpływach urbanistyki europejskiej należałoby może mówić o symultaniczności zjawisk architektoniczno-urbanistycznych lub też o różnaitości i wielości wpływów. Zmiany, które zaszły na analizowanym obszarze, odpowiadały częściowo tendencjom rozwojowym miast europejskich drugiej połowy XIX w. Nie ulega wątpliwości, że na kierunek działań urbanistyczno-architektonicznych na obszarze Krakowa miały niebagatelny wpływ rozwiązania austriackie. Wszak wiele projektów wysyłano do Austrii w celu ich zaakceptowania lub modyfikacji. Tam też kształciło się liczne grono działających

następnie w Krakowie architektów⁷¹. Wiedeń, jako jedna z ciekawszych pod kątem architektoniczno-urbanistycznym metropolii w Europie, był wzorem do naśladowania⁷². Należy jednak zaznaczyć, że budowa Ringu rozpoczęła się w roku 1857, zaś pierwsze projekty przebudowy pl. Matejki, które mogły posłużyć do opracowania finalnej koncepcji, sięgają lat 30. Budowane z rozmachem, reprezentacyjne założenia architektoniczno-przestrzenne nie były jednak specyfiką *stricte* wiedeńską. Podobne przedsięwzięcia zachodziły także w innych częściach Europy. W trzeciej ćwierci XIX w. dużą popularnością wśród krakowskich architektów cieszył się Berlin – stolica nowo utworzonego Cesarstwa Niemieckiego – ze wzorcami architektury Schinklowskiej i Allgemeine Bauschule, do której wielu uczęszczało. Model ten kontynuował m.in. Moraczewski, absolwent Bauakademie, odpowiedzialny za projekt przebudowy pl. Matejki⁷³. Warto zaznaczyć, że był to w Niemczech okres, w którym w związku z burzeniem fortyfikacji sporządzano ambitne plany zabudowy, wytyczano arterie komunikacyjne i założenia parkowe⁷⁴. Lata 50., 60. i 70. XIX w. to z kolei wielka przebudowa Paryża; układ skwerów, bulwarów, alei łączących zieleń i ruch uliczny, rekreację i komunikację, jako pewne *novum* oraz model urbanistyczny opierający się na kulcie osi. *Culte de l'axe* był powszechnie naśladowany również poza granicami Francji⁷⁵. Wpływy z Paryża docierały stale na obszar geograficzny odpowiadający dzisiejszej Polsce. Polscy architekci natomiast mieli możliwość obserwowania akcji porządkowania Paryża⁷⁶. Warto także wspomnieć o Lwowie, który na przełomie XIX i XX w. był najbardziej nowoczesnym miastem na terytorium Rzeczypospolitej i który poprzez ścisłe kontakty z Krakowem wywierał na niego ogromny wpływ w zakresie architektury i urbanistyki⁷⁷. Druga połowa XIX to dla Lwowa wielkie inwestycje odpowiadające ówczesnym wzorcom europejskim. Wały Hetmańskie z reprezentacyjnymi gmachami i ul. Akademicka, będąca elegancką, okazałą aleją,

⁷¹ J. Lepiarczyk, *Z problematyki kompozycji urbanistycznej 2 poł. XIX wieku (Paryż i Wiedeń)*, w: *Sztuka 2 połowy XIX wieku. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Łódź, listopad 1971*, Warszawa 1973, s. 42.

⁷² J. Purchla, *Kraków i Lwów wobec nowoczesności*, w: *Kraków i Galicja wobec przemian cywilizacyjnych 1866–1914. Studia i szkice*, red. K. Fiołek, M. Stala, Kraków 2011, s. 226, 227.

⁷³ J. Purchla, *Rozwój...*, s. 629.

⁷⁴ W. Ostrowski, *Urbanistyka współczesna*, Warszawa 1975, s. 15; Th. Hall, *Planning Europe's Capital Cities. Aspects of Nineteenth-Century Urban Development*, London 1997, s. 63–97.

⁷⁵ S. Giedion, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968, s. 175, 726, 739.

⁷⁶ *Kraków w dziewiętnastym wieku*, Kraków 1932, s. 33, 34.

⁷⁷ J. Purchla, *Kraków i Lwów...*, s. 234.

poprzez swoją atrakcyjność odciążały plac rynkowy i aktywizowały zaniedbaną dotychczas część miasta.

Z powyższego wynika, że działający w Krakowie architekci bardzo dobrze orientowali się w aktualnych tendencjach urbanistycznych, estetycznych i artystycznych, które kolejno „przeszczepiali” na lokalny grunt⁷⁸. Należałoby się jednak zastanowić, czy w przypadku pl. Matejki możemy mówić o spójnym i komplementarnym rozwiązaniu architektoniczno-przestrzennym porównywalnym z zachodnioeuropejskimi dziewiętnastowiecznymi projektami tego typu. Analiza materiałów kartograficznych i historycznych wskazuje na brak jednoznacznej, przemyślanej koncepcji, która obejmowałaby cały pl. Matejki jako osobne wnętrze urbanistyczne. Idea jego zagospodarowania kształtowała się stopniowo wraz z rozwojem przestrzennym Kleparza i dawnego Rynku Kleparskiego. Wprawdzie wprowadzenie nazwy pl. Główny w momencie podziału dawnego Rynku Kleparskiego na dwie części mogłoby wskazywać na chęć nadania mu wiodącej roli i wizualnej spójności, przekształcając go w drugie centrum miasta. Projekt z roku 1809, gdyby nie złożona sytuacja polityczno-gospodarcza i historyczne perturbacje, miałby zapewne szanse przekształcenia Rynku Kleparskiego i pl. Matejki w dwa modelowe i harmonijne wnętrza urbanistyczne. Zaniechano jednak jego realizacji. Tymczasem większość projektów, które pojawiały się regularnie w kolejnych latach XIX w., miały charakter głównie regulacyjny, odnosząc się do linii zabudowy, wysokości budynków czy też ich funkcji. Do takich należał także „Plan upiększenia przedmieścia Kleparz” z roku 1836 r., któremu najbliższej do współczesnego pl. Matejki, ale i on nie doczekał się pełnej realizacji. W okresie autonomii galicyjskiej bowiem Urząd Budownictwa Miejskiego podejmował rozproszone w czasie działania, koncentrując się przede wszystkim na utrzymaniu linii regulacyjnych, zmianie wysokości budowli, wyodrębnieniu działek budowlanych, naprawach, reparaacjach etc. Zresztą, jak podkreśla Józef Lepiarczyk, w drugiej połowie XIX w. do nagminnych należało powierzchniowe upiększanie przez wyrównanie ulic i gabarytu budowli⁷⁹. Zgodnie z nurtem ówczesnych tendencji przestrzennych pl. Matejki miał uzyskać wymiar reprezentacyjny i *stricte* wielkomiejski. Pomimo to nie pojawił się jednak projekt proponujący całościowe spojrzenie na plac, w tym zagospodarowanie wszystkich pierzei i jego części centralnej. Poszczególne fragmenty działek były wypełniane lub zamieniane poniekąd organicznie, w ramach kolejnych decyzji samorządowych, zmieniających się potrzeb społecznych oraz zależnie od stanu i kondycji obiektów. Stąd zapewne tak duża różnica w pierzei wschodniej i zachodniej pl. Matejki. Dwie linie zabudowy

⁷⁸ *Idem, Rozwój...*, s. 629; Z.J. Białkiewicz, *Przemiany architektury krakowskiej w połowie XIX wieku*, Kraków 1994, s. 27–29.

⁷⁹ J. Lepiarczyk, *Z problematyki...*, s. 38.



8. Współczesny widok pl. Matejki, w tle kościół św. Floriana; fot. Natalia Bursiewicz.

kontrastują ze sobą. Jedna reprezentacyjna, składająca się głównie z budynków użyteczności publicznej, druga o wiele skromniejsza, o przeważającej funkcji mieszkaniowej oraz handlowej na parterze. Elementem spajającym okazuje się wydłużony skwer wytyczony pośrodku. Jednocześnie okalająca go droga o intensywnym ruchu kołowym zakłóca relację pomiędzy budynkami a skwerem. Ruch ten przerywa ciągłość pomiędzy dwiema przestrzeniami, uniemożliwiając swobodne przemieszczanie się na linii pierzeja – skwer. Stanowi wręcz przeszkodę dla pieszych pragnących przedostać się na drugą stronę placu. Wydaje się natomiast, że świadomie podkreślono rozwiązanie osiowe pl. Matejki poprzez kompozycję poszczególnych elementów placu, a tym samym uwypuklenie efektownego zamknięcia widokowego w postaci kościoła z północnej i Barbakanu z południowej strony. Wydłużony kształt placu oraz gabaryty otaczających go budowli uwydatniają osiowość założenia. Wspomniana oś, pełniąca przez stulecia funkcje symboliczno-sakralne, nawiązuje z kolei do historycznego, głównego traktu, który przez ul. Warszawską, pl. Matejki, a dalej bramę miejską, ul. Floriańską, koło kościoła Mariackiego, Rynku, prowadził na Wawel.

Wytlumaczenia tak dużych różnic pomiędzy obiema pierzejami należy szukać m.in. w konsekwencjach budowy dworca kolejowego. Wzniesiony w latach 1844–1847 zmodyfikował charakter całego obszaru, powodując poważne zmiany przestrzenne. Na kolei bowiem pracowała coraz większa liczba osób,

która chciała mieszkać jak najbliżej miejsca pracy, co doprowadziło do stawiania w szybkim tempie dużej liczby kamienic czynszowych o słabej jakości. Za przykład może tutaj posłużyć chociażby wschodnia pierzeja pl. Matejki kontrastująca ze znacznie bardziej reprezentacyjną, zachodnią.

Wyjaśnienia różnic pomiędzy pierzejami i braku spójności wizualnej placu należałoby też szukać w nie do końca przemyślanych działaniach władz miejskich odnośnie do tej przestrzeni. Natłok inwestycji w Krakowie końca XIX w., ich różnorodność, ograniczone środki finansowe i braki kadrowe uniemożliwiały dogłębną, rzetelną analizę obszaru i wykonanie kompleksowego projektu. Być może też władze miasta nie doceniały w pełni wagi i znaczenia tego placu, jak i całej dzielnicy kojarzonej przez stulecia z handlem i targowiskiem.

Obecnie pl. Matejki spełnia funkcję parkingu i węzła komunikacyjnego. Odcina się wizualnie od Starego Miasta, odgrywając centralną rolę w panoramie dzielnicy. Skala oraz rodzaj dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej zabudowy sprawiły, że Kleparz utracił swój aspekt malowniczy. Nacisk na reprezentacyjność oraz cyrkulacja pojazdów, które zdominowały pl. Matejki, odarły go jednocześnie z pewnej swobody i atmosfery sprzyjającej rekreacji. Przez długi czas niemal całkowitemu zatarciu uległ też dawny, targowy charakter tego miejsca. Jego echem pozostała jedynie zabudowa pierzei wschodniej o funkcji handlowo-mieszkaniowej. Od niedawna zauważalna staje się jednak reaktywacja placu i okalającej go dzielnicy dzięki nowo powstającym obiektom gastronomicznym i punktom usługowo-handlowym.

FROM A MEDIEVAL MARKET SQUARE
TO A NINETEENTH-CENTURY REPRESENTATIVE SQUARE.
REFLECTIONS ON ARCHITECTURAL AND SPATIAL
TRANSFORMATIONS OF MATEJKO SQUARE IN KRAKÓW

ABSTRACT

The article focuses on an analysis of Jan Matejko Square in Kraków, an area set apart from the historical Kleparz Market Square which for many centuries was the epicentre of urban life of the Kleparz district of Kraków. A decision to divide the medieval market square into two smaller squares changed the character of the area, incorporating it spatially and visually into the city. Its former commercial image was replaced in the nineteenth century by a new, metropolitan and representative one.

The article attempts to look critically at the entire architectural and urban complex of Matejko Square. Special emphasis was put on the outline of the square's spatial evolution, from the time of its municipal charter to the nineteenth-century regulations. The author also reflects on possible models that could have influenced the final shape of the square.

Keywords: Kraków, Kleparz district, Matejko Square, architecture of the 19th century, urban planning of the 19th century.